

Szóste spotkanie w ramach projektu „Na psa urok”

Psy uwielbiają tropić, dlatego czasami wygląda to tak, jakby ciągle czegoś szukały. Psi świat to kraina zapachów i postrzeganie otaczającej rzeczywistości przede wszystkim poprzez węch. Na kolejnych warsztatach z bajkodoterapii rozmawialiśmy właśnie o szukaniu, bowiem pani Anna Cetnarowicz czytała dzieciom *O psie, który szukał* Joanny Guszty. „Przebierając swoimi trzema tylko łapkami, spieszył przez miasto z nosem przy chodniku, wąchał i wąchał, ale nie mógł dowąchać się tego, czego szukał”. Czego szukał bohater i czy udało mu się to znaleźć? Ciekawych czytelników zapraszamy do lektury. Jak dobry węch ma pies i jak go wykorzystuje? O tym mogły się przekonać dzieci podczas zabawy z Celestrą — suczką rasy husky syberyjski. Bardzo ważne jest, by umieć właściwie odczytać sygnały, jakie wysyła do nas pies. Niestety, nie potrafi powiedzieć, czy jest szczęśliwy, przestraszony, czy zły. Wie jednak, jak przekazać to, co czuje za pomocą niewerbalnych znaków i robi to, używając swojego ciała. Gdy będziemy rozumieć „psią mowę”, nic nam się nie stanie. Pani Anna nauczyła dzieci, że jest szereg komunikatów, które w psim języku oznaczają „odejdz stąd” — podkulanie ogona, zjeżenie sierści, szczyrzenie zębów, warczenie. Uczestnicy zajęć dowiedzieli się, co robić w razie ataku niebezpiecznego psa. Na zakończenie warsztatów kilkakrotnie przećwiczyli pozycję żółwia — najlepszy sposób obrony przed agresywnym zwierzęciem.

